

ena numeru
4000 mk.

ena prenumeraty
w Łodzi

Miesięcznie 80.000.
Łącznie z Gońcem 110.000.
Z przes. poczt.
Miesięcznie 100.000
Łącznie z Gońcem 140.000
poza Łodzi 4.400
Konto Pocztow. Kasy

Oszczęd. 60594.
Należytość pocztowa
opłacona ryczałtem.

XXVI r.
istnienia

Redakcja i Adm.

w ŁODZI

Al. Kościuszki 41.
TELEFON 28

Redaktor przyjmuje od 5—6 pp
Artykułów i listów anonimowych nie pomieszcza się.

Łódź.

ROZWOJ

DZIENNIK POLITYCZNY SPOŁECZNY I LITERACKI

Wtorek, dnia 25 września 1923 r.

PAPIEREK OD CUKIERKA.

W czasach kiedy nie mamy w ścisłym znaczeniu tego, pieniędzy, gdy marka polska której wartość zmienia się już nie z dnia na dzień, ale z godziny na godzinę, jest zaledwie wojenną namiastką, nie mającą w najmniejszej mierze stałości dobrej monety, — zdrowy pociąg ludzkości do oszczędzania musi sobie znaleźć inny obiekt do lokowania swoich zarobków.

Najprostrzym sposobem, prowadzącym do celu, były by tu obce zdrowe waluty, ale z jednej strony było ich mało, z drugiej były zbyt niedostępne szerokiemu ogółowi, zwłaszcza, iż państwo wprowadziło, ze względu na swój dobrze zrozumiany interes, ograniczenia, które przeciętnemu śmiertelnikowi uniemożliwiały ich zakup.

Nie więc dziwnego, iż cała masa grubszych i mniejszych posiadaczy gotówki, a nawet całe rzesze pracujących, chcąc mieć jakie takie zabezpieczenie i na starość lub „czarna godzinę“ zaczęła lokować swoje kapitały w akcjach lub udziałach, różnych towarzystw, które wyrastały i wyrastają jak grzyby po deszczu.

Doktor, inżynier, dwokat, a nawet kucharka lub portier, wszystko pchało i pcha swoje oszczędności na giełdę, w tym złudzeniu, iż tylko tam da się... zarobić, i śmiało rzecz można, że na wszystkich ziemiach Rzeczypospolitej tylko dwóch ludzi nie gra na giełdzie: mianowicie Kopernik i książę Józef Poniatowski. —

I nie było by nic w tym zdrożnego ani szkodliwego, gdyż tego rodzaju lokata kapitału, w kopalniach, hutach, fabrykach, maszynach, budowlach, jest wogóle najracjonalniejszą i jest dla kraju pożyteczną, jest potężną dźwignią, która pcha nasz przemysł na nowe tory.

Ale nad tego rodzaju potężną akcją społeczeństwa powinno czuwać czuine oko rządu, aby szerokie masy nie zostały narażone na straty i wycisk nieuczciwych jednostek.

Tymczasem kontrola czynników miarodajnych w tym kierunku, jest więcej niż niedoleżna, a skutkiem tego społeczeństwo nasze ponosi milionowe i miliardowe straty, a przytem podkopuje się wogóle zaufanie do tego rodzaju lokacji kapitału.

Wiele towarzystw, otrzymuje z Min. Skarbu, pozwolenia na nowe emisje tak lekomyślnie, iż wprost budza się uzasadnione zarzuty iż Ministerstwo nie jest przeciw zarządem spółki akcyjnej, aby w ten sposób wydawało pozwolenia na miliardowe emisje nie mające żadnego uzasadnienia ani pokrycia, nie mające żadnego zabezpieczenia lub zabezpieczenia, wprost śmieszne.

Kilka tygodni temu nasz rząd wydał

pozwolenie jednemu z nowopowstałych banków, pozwolenie na czteromiliardową emisję, którą macherzy bankowi umieścili w całości wśród naiwnych na giełdzie. Na zabezpieczenie tej olbrzymiej sumy... kupiono kilka nowych krzeseł i stołów do biura, „reszta“ pójdzie prawdopodobnie do Gdańska na spekulacje walutowe i... dalsze obniżanie naszej marki.

Każda nowa emisja wywołuje potrzebę pieniędzy, i wogóle należy zapytać — czy jest celowem i potrzebnem dla państwa zwiększenie zapotrzebowania znaków obiegowych?

Dalej nowe emisje akcji, są zazwyczaj że się tak wyrazimy, „nabieraniem gości“.

Jeżeli ktoś ma za 10 milionów akcji towarzystwa o 100 milionowym kapitale zakładowym to jest właścicielem jednej dziesiątej całego przedsiębiorstwa. Tymczasem przychodzi nowa emisja, dajmy na to drugie 100 milionów. Z tych „z zasady“ jakieś pięćdziesiąt procent zabiera zarząd reszta dla akcjonariuszy.

Skutkiem tego nasz akcjonariusz, który miał dziesięć milionów dopłaci jeszcze pięć, będzie miał akcji za piętnaście milionów, gdy kapitał akcyjny podniesie się do dwustu, czyli pozostanie właścicielem nie jednej dziesiątej — jak był poprzednio — tylko jednej cztertnastej!

Czyli innymi słowy jest taki paradoks: akcjonariusz dopłaca jeszcze pięć milionów, ale ma mniej — niż przed tą dopłatą.

Nowomianowany minister



M. Szydłowski

objął przy ostatniej rekonstrukcji gabinetu takę ministra przemysłu i handlu. P. Szydłowski urodz. w Jarosławiu 1884 r., ukończył gimnazjum w Krakowie, następnie zaś Akademię górniczą w Leoben. — Rozwijał szeroką działalność na polu przemysłu naftowego, także w dziedzinie teorii jako współredaktor „Przeglądu Naftowego“. Od szeregu lat zajmuje stanowisko naczelnego dyrektora Tow. dla przedsiębiorstw górniczych „Tepege“ — Przy ostatnich wyborach do Sejmu, min. Szydłowski wybrany został posłem z listy P. S. L. „Piasta“.

Jestto trick uprawiany na taką skalę, iż dziwić się należy że Ministerstwo Skarbu zatwierdza tego rodzaju klauzulę: tyle i tyle tysięcy akcji pozostawia się... do dyspozycji zarządu.

Z jakiej racji, rząd swemi nieobmyślanymi zarządzeniami krzywdzi szerokie masy akcjonariuszy, jest rzeczą godną ogólnej uwagi i szerszej dyskusji, zwłaszcza iż jest publiczną, tajemnicą, że akcja jest papierkiem... od cukierka, który zjada zarząd.

A. S.

Nowomianowany minister.



Sr. Smolski

objął teke pracy i opieki społecznej, jest adwokatem z zawodu. Był wojewodą wołyńskim i wiceprezydentem miasta Warszawy. Do Sejmu wszedł z ramienia Chrześcijańskiej Demokracji.

O Polsce w Anglii.

Londonyński znany dziennik niedzielny The Observer, który o sprawach polskich pisywał zwykle raczej ujemnie w duchu poglądów p. Lloyd George'a, zamieszcza w ostatniem wydaniu z dnia 16 b.m. artykuł o Polsce, p. Austin'a Harrison'a, w którym znajdują się m. in. następujące uwagi:

„Polska ruszyła już z miejsca po zwycięstwie wojennem, ma najtęższe prace w Europie, oraz niema teorii Marksa...“

„Na północnym wschodzie Polska ma około milion Białorusinów i około miliona Litwinów, wśród nich Litwinów, nawet Tatałów. Ale sprawa litewska jest tylko akademicka. W Wilnie bowiem jest dziesięć razy więcej Żydów, aniżeli Litwinów...“

„Wzbranianie się Polski przed związaniem się z Małą Ententą, jest znakiem zdrowej samodzielności...“

„Już dziś widoki są dla Polski obiecujące. W rolnictwie niema ani jednego ha, leżącego odlegiem. Geograficzne jej położenie jest bardzo żywotne. Jest ona kluczem Europy Wschodniej.“

Czytajcie „Gazeta Wieczorna“.

Niemcy skapitulowały!

Proklamacja rządu o likwidacji biernego oporu.

BERLIN, 24-9 'AW Dziś w obiad miała miejsce konferencja gabinetu z przedstawicielami wszystkich stronnictw politycznych terenów okupowanych, Kanclerz zreferował położenie polityczne, przyzem zaznaczył, że dłuższe wydatkowanie sum na bierny opór Ruhr, ani przez państwo, ani przez naród, nie może być dalej kontynuowane, Kanclerz zaznaczył, że wszelkie usiłowania rządu Rzeszy, aby dojść do porozumienia z Ententą, jeszcze przed zaniechaniem przez Niemcy biernego oporu, pozostały bez żadnych rezultatów.

Wysuwane przez Niemcy postulaty są następujące: Powrót wszystkich wydatanych i zwolnienie aresztowanych w Ruhr, oraz powrót Ruhr pod prawa suwerenne Niemiec. Ponieważ Ententa ze stanowiskiem Niemiec nie zgodziła się, przeto rząd nie może kontynuować w Ruhr biernego oporu, Narazie nie można wogóle wpłynąć na polepszenie położenia zagranicznego Rzeszy.

Ze stanowiskiem kanclerza zgodzili się wszyscy przedstawiciele partji, z wyjątkiem niemiecko-narodowej, którzy uważają zlikwidowanie biernego oporu za wynik zupełnego bankructwa finansowego Niemiec. Przedstawiciele terenów okupowanych przyjęli na siebie przeprowadzenie likwidacji biernego oporu. Również po złożeniu deklaracji przez partje, kanclerz oświadczył, że rząd przyjmuje wyłącznie na siebie odpowiedzialność za zlikwidowanie oporu. Stressemann wyraził jednocześnie swą wdzięczność partjom, że w działaniu tym przyobiecały mu swą pomoc.

BERLIN 24-9 'AW Dziś po obiedzie odbyła się w pałacu kanclerza konferencja przedstawicieli przemysłu i ludności terenów okupowanych. Konferencja odbywała się jednocześnie z naradą rządu Rzeszy i rządu pruskiego.

Kanclerz wyraził obecnym stanowisko rządu Rzeszy odnośnie konieczności zlikwidowa-

nia oporu, ponieważ leży to w interesie ludności terenów okupowanych.

W końcu kanclerz Stresemann oświadczył, że rząd będzie trzymał się ustalonej linii, t. j. powrotu wysiedlonych; aresztowanych i t. d.

LONDYN 24-9 'AW Berliński korespondent „Daily News“ dowiaduje się; że we wtorek i środę ma być ogłoszona proklamacja rządu niemieckiego, w której rząd oświadcza; że Niemcy ze względu na ciężkie położenie mieszkańców Ruhr zmuszone są zlikwidować bierny opór i że rząd niemiecki uczyni wszystko, by poddanych niemieckich, którzy z powodu nieposłuszeństwa względem władz okupacyjnych, zostali przez nie ukarani, zwolniono.

W końcu proklamacji znajduje się wezwanie do opinji publicznej całego świata, która Niemcy proszą o pomoc w tym sensie, aby problemy reparacyjne zostały załatwione na podstawie projektu b. kanclerza Cuno.

WIADOMOŚCI POLITYCZNE

Do Dabala do Moskwy?

(wp) Aj. Wsch. donosi z Moskwy że w „Izwestjach“ podano wiadomość że senator Krzyżanowski tudzież posłowie Osiński i Wędziagolski udają się do Moskwy na zaproszenie p. Dabala celem zwiedzenia Wystawy Rolniczej.

Sen. Krzyżanowski i pos. Wędziagolski należą do Grupy p. Dąbskiego, posła nazwiskiem Osiński niema. W sprawie tej wiadomości pojawi się niewątpliwie jakieś wyjaśnienie ze strony wymienionych.

Ks. kardynał Dalbor u min. Seydy.

(wp) W przejeździe przez Warszawę ks. kardynał prymas Dalbor, który udaje się do Rzymu, był przywity przez ministra spraw zagranicznych. W ciągu dłuższej rozmowy jaka miała miejsce przy tej sposobności omówione zostały sprawy kościelne, pozostające w związku z naszą polityką zagraniczną.

TELEFONEM Z WARSZAWY

WSTRZYMANIE WIZ AMERYKAŃSKICH.

*) Urząd emigracyjny podaje do wiadomości, że konsulat amerykański wstrzymał zupełnie udzielanie wiz emigrantom. Liczba bowiem wiz wyznaczonych dla Polski na rok 23-24 została już całkowicie wyczerpana.

KOMISJA KONTROLI DŁUGÓW PAŃSTWOWYCH.

*) Wczoraj w gmachu sejmowym, pod przewodnictwem marszałka Trampczyńskiego odbyło się posiedzenie komisji kontroli długów państwowych, na którym rozpatrywano sprawę konwersji 6 proc. złotych bonów skarbowych. Po wyczerpującej dyskusji postanowiono wezwać ministra skarbu, ażeby celem częściowej lub całkowitej wymiany płatnych 6 października 6 proc. złotych bonów skarbowych, emitował do maksymalnej sumy 0: 800.000 bony serii drugiej z płatnością 1 kwietnia 1924 roku.

POSIEDZENIE KONWENTU SENJORÓW.

*) Wczoraj marszałek Trampczyński zwołał posiedzenie konwentu seniorów celem omówienia programu najbliższych prac sesji plenarnej. Ustalono, że sesja która zostanie zwołana na jutro, zakończy swe obrady w środę, względnie w czwartek. Przedmiotem obrad plenarnych będzie, jak wiado-

W przededniu nowej wojny domowej w Niemczech.

DREZNO 24-9 (AW) Dziś po południu miały miejsce nowe demonstracje i rozruchy. Demonstranci obrzucali policję kamieniami, w związku z czem czterech policjantów zostało ciężko rannych. Wiele osób aresztowano. Prawie wszystkie sklepy zamknięte.

BERLIN 24-9 (PAT) W dniu wczorajszym na zebraniu partji demokratycznej przemawiał minister obrony państwa Gessler, który oświadczył między innymi, że rząd może w zupełności liczyć na armję na wypadek wybuchu wojny domowej.

P. Skirmunt jako kandydat do Rady Ligi Narodów.

Pochlebna charakterystyka w piśmie francuskim.

PARYŻ, 24-9 'AW W związku z kandydaturą p. Skirmunta do Rady Ligi Narodów. „L'Information“ zamieszcza bardzo pochlebna charakterystykę delegata Polski.

„Wybór ten pisze L'Information“ jeżeli dojdzie do skutku, nie zaskoczy nikogo. Już dawno w sferach politycznych różnych państw p. Skirmunt wyróżniał się dzięki wysokim zaletom umysłu i charakteru. W czasie swej długiej kariery dyplomatycznej dał się poznać jako mąż stanu głęboko przywiązany do zasad porządku i pokoju społecznego, jako jedynych stałych fundamentów wszelkiego postępu. Dlatego

go to właśnie wcześniej niż inni politycy zrozumiał p. Skirmunt użyteczność Ligi Narodów, jako narzędzia pokoju powszechnego i racjonalnego rozwoju ludzkości. Jako przewodniczący komisji do spraw rozbrojenia, wykazał p. Skirmunt potrzebną znajomość problemów, od należącego rozwiązania których zależy odrodzenie Europy. Nikt nie wątpi, że po wybraniu go na członka rady Ligi, p. Skirmunt pozostałby nadal wiernym zasadom swoim i z całym oddaniem się pracować będzie nad pokojem powszechnym w Europie“.

mo, projekt ustawy o uposażeniu funkcyjnarjuszy państwowych i wojskowych oraz projekt ustawy o uposażeniu emerytalnym. Następnie marszałek zwrócił się do konwentu, aby djety senackie opodatkować na rzecz skarbu sumą wynoszącą 10 proc. poborów senackich. Nad propozycją tą wywiązała się dłuższa dyskusja, w której zabierali głos wszyscy członkowie konwentu seniorów. Po wyczerpującej dyskusji postanowiono sprawę oddać do rozpatrzenia klubów, poczem wróci ona na konwent seniorów, który odbędzie się prawdopodobnie w środę.

MARSZAŁEK RATAJ OBEJMUJE URZĘDOWANIE.

*) Dziś wraca z Kryniczy i obejmuje urządowanie p. marszałek sejm Rataj.

PRZYJAZD AUSTR. PRZEMYSŁOWCÓW I KUPCÓW.

*) P. A. T. donosi z Wiednia, że pod przewodnictwem austriackiego ministra handlu wyjechała dziś do Warszawy delegacja wiedeńskich stowarzyszeń handlu i przemysłu. Celem ich podróży jest wzmocnienie stosunków handlowych między Austrią a Polską. Wiedeńskie koła gospodarcze są pełne nadziei iż rokowania delegacji wiede-

przeprowadzone z przedstawicielami polskiego handlu i przemysłu przyczynią się w wysokiej mierze do ożywienia stosunków handlowych, a w szczególności do wznowienia stosunków handlowych z tą częścią Polski, która dawno pozostawała w kontakcie z austriackim handlem i przemysłem.

Wycieczka przedstawicieli austriackiego przemysłu i handlu, która przybędzie dziś do Warszawy zabawi tu trzy dni. W czwartek o godz. 12-tej w nocy wycieczka wyjedzie do Łodzi a wieczorem dn. 28 bm. do Katowic. W sobotę dn. 29 bm. goście odjadą do Wiednia.

CHOLERA W PERSJI.

MOSKWA 24-9 (AW) Według wiadomości, otrzymanych z komisariatu zdrowia, w Persji wybuchła silna cholera. Granica rosyjsko-perska została zamknięta. Zaprowadzono ostrą kwarantannę.

KONSZACHTY NIEMIECKO-SOWIECKIE.

MOSKWA 24-9 (AW) Dn. 21 bm. w kilka godzin po powrocie do Moskwy z dłuższego urlopu, ambasador niemiecki Brochdorff-Rantzau odbył dłuższą konferencję z Cziczerinem.

Układ polsko-gdański w sprawie nowej waluty.

GENEWA 24.9 (PAT) W sobotę 22 bm. rano przedstawiciele rządu polskiego podpisali z przedstawicielami w. m. Gdańska umowę w sprawie reformy monetarnej w Gdańsku. Umowa ma treść następującą:

art. 1) reforma obecna nieprzesadza kwestji unifikacji monetarnej między Polską a Gdańskiem (której Polska ma prawo domagać się według art. 36 konwencji polsko-gdańskiej zawartej w Paryżu 9 lipca 1920 r.)
art. 2) Gulden gdański stanowi I (25 funta szterlinga czyli wartość franka złotego).
art. 3) Do chwili unifikacji waluty, gulden będzie jedynym prawnym środkiem płatnym w wolnym mieście, z wykluczeniem wszelkich innych środków płatniczych, zarówno marki niemieckiej, jak i Notgeldy.

art. 4) Grupa banków polskich, mających swe filje w Gdańsku może na swe żądanie wziąć udział w założeniu banku emisyjnego z równymi prawami i obowiązkami jak banki gdańskie do wysokości 25 proc. kapitału zakładowego, który to udział podwyższa się do 30 proc. jeżeli kapitały zagraniczne nie wezmą udziału w najwyższej mierze do 15 proc. Co do wyboru banków polskich nastąpi osobne porozumienie między rządem polskim a senatem w. m.

art. 5) Zawiera zastrzeżenia proporcjonalności dla grup polskich przy wyborach do władz gdańskiego banku emisyjnego.

art. 6) Koncesja gdańskiego banku emisyjnego zawierać będzie klauzulę, przewidu-

jącą ograniczenie lub zniesienie przywilejów emisyjnych w razie unifikacji monetarnej, jak również odszkodowania akcjonariuszów i rokowania później, czy i w jakiej wysokości w. m. Gdańsk może żądać kompensaty za ograniczenie lub zniesienie praw emisji i związanie z tym rozszerzenia praw emisyjnego banku polskiego na terenie Gdańska.

art. 7) Zapewnia prawa komisarzowi Rzplitej w Gdańsku do stałego informowania go przez senat gdański o stanie interesów gdańskiego banku emisyjnego.

art. 8) Gulden zajmuje miejsce monety gdańskiej w dotychczasowych umowach i będzie przyjmowany przez kasy polskie w Gdańsku.

art. 9) Marka polska zachowa dotychczasowe prawa w Gdańsku. Prawa te automatycznie przejdą na nową walutę polską. Gulden gdański nie będzie gorzej traktowany w Polsce jak dewizy dopuszczane na giełde warszawska.

art. 10) Polska nie zniesie rekursu z art. 7 i 36 paryskiej konwencji polsko-gdańskiej.

art. 11) Polska nie obłoży cłem złota i banknotów przeznaczonych dla stworzenia pieniądza gdańskiego.

art. 12) Porozumienie wchodzi w życie wrazie dościsła do skutku pożyczki dla banku gdańskiego i obowiązuje aż do unifikacji monetarnej między Polską a Gdańskiem.

Działalność „Deutschtumsbundu” w Polsce.

OBYWATELE O DWÓCH OJCZYZNACH.

Korespondent warszawski Tempsa p. de Monfort uzyskał posłuch u p. Min. spraw zagran. Marjana Seydy w sprawie powodów rozwiązania przez władze organizacji Deutschtumsbundu w Poznaniu i Bydgoszczy.

Pan minister udzielił korespondentowi następujących informacji:

Oddziały Deutschtumsbundu w Bydgoszczy i Poznaniu rozwiązane zostały na podstawie paragrafu 2 „Ustawy niemieckiej o stowarzyszeniach” z dnia 19 kwietnia 1908 roku, który opowiada, że stowarzyszenie, którego cel sprzeciwia się ustawom karnym, może być rozwiązane, o toż władze nasze, mimo własnego podejrzenia i presji ze strony opinii, oddawna zaniepokojonej, nie występowały jednak przeciw Deutschtumsbundowi tak długo, dopóki nie osiągnęły zupełnej pewności, że działalność tego stowarzyszenia kolimuje z przepisami ustawy karnej. Pewność tę dał nam jednak ostatnio szereg materiałów, znalezionych z okazji rewizji domowej u jednego z członków Dtb. (rewizji zarządzonej zresztą z innych powodów). Z materiałów tych, między którymi na pierwszy plan wybija się sprawozdanie oddziału szkolnego Dtb., przeznaczone dla Berlina, wynika niezbicie, że Dtb. działał na obszarze b. zaboru pruskiego według dyrektyw niemieckich w Berlinie, że otrzymywał stamtąd subwencje, że wypłacał zapomogi z funduszków tych powołań. I, będącym równocześnie funkcjonariuszami Państwa Polskiego, wzamian za oddanie się robotę o celach antypaństwowych, i że rzeczywiście takim przetrzebił opiekę i nosady w Niemczech, na wypadek postradania nosady w Polsce z powodu działalności antypaństwowej.

Ta robota i cele Dtb. były troskliwie zakonsprowane przed władzami polskimi. Świadczy o tem poza szeregiem innych dokumentów choćby, taki cytat ze sprawozdania oddziału szkolnego Dtb. W ostatnich czasach akcja zapomogowa weszła w nieprzerwane stadium, gdyż dowiedziały się o niej władze polskie. — Zresztą trudno nie pracować konspiracyjnie jeżeli się propaguje dezercję wśród wojska polskiego; jaką uprawiał kierownik jednej z filii Deutschtumsbundu.

Tak więc na podstawie dowodów, jakie znalazły się w rękach naszych władz, stwierdzić trzeba, że Dtb. nie był tylko legajną organizacją polityczną mniejszości niemieckiej w Polsce ale rodzajem Państwa w Państwie o celach wrożych polskiemu celom państwowym.

Władze polskie, rozwiązawszy Dtb. przekażały cały materiał prokuratorji z wnioskiem o wdrożenie śledztwa i wytoczenie sądowego postępowania karnego.

Chronika telegraficzna.

(kt) Dnia 2 października Konstancyna pol zostaje zupełnie wakuowany przez Sprzymierzonych. Miasto opuszczają wszyscy komisarze Ententy.

(kt) W czasie bankietu, który odbędzie się 8 października, Baldwin wygłosi wielką mowę polityczną.

(kt) Z Barcelony donoszą że podczas obchodu na cześć poety katalońskiego, Carragalla, policja stwierdziła, że w danym wypadku miało miejsce zgromadzenie separatystów.

Aresztowano 70 uczestników obchodu. Związek młodzieży dla propagandy katalońskiej został rozwiązany.

(kt) Jak informują z kół finansowych, rząd węgierski w związku z rokowaniami genewskimi postanowił narazie odroczyć starania o t. zw. pożyczkę, a natomiast przystąpił do rokowań o wielką pożyczkę sanacyjną.

Podróż inspekcyjna min. Kiernika.

KRAKÓW 24.9 (PAT) 22 bm. o godz. 4-tej po południu przybył p. minister spraw wewnętrznych dr. Kiernik w towarzystwie wojewody Galeckiego i radcy ministerstwa spraw wewnętrznych Gorskiego do Limanowej.

PRZYJĘCIE W LIMANOWEJ.

Od granicy Limanowskiej towarzyszyła samochodowi ministra banderja konna włościan z gmin i powiatu Limanowskiego. Przy wzniesionej w Limanowie bramie powitalnej oczekiwali min. delegacje organizacji społecznych i stowarzyszeń, rada miejska oraz ludność miasta i powiatu.

Minister udał się do gmachu rady powiatowej gdzie zgromadzili się przedstawiciele duchowieństwa, rady powiatowej oraz władz miejskich i wiejskich.

SPOŁECZEŃSTWO POPRZE RZĄD W JEGO PRACY SANACYJNEJ.

W odpowiedzi na przemówienie powitalne, min. podkreślając trudności z jakimi walczy państwo polskie powstałe na gruzach państw zaborczych, wyraził przekonanie, że społeczeństwo, oceniając pracę rządu, opartą na planowo wytkniętym, pozytywnym programie, nie da się wytracić z równowagi i poprze rząd w jego pracy nad uzdrowieniem stosunków, przez ścisłe wykonywanie obowiązków.

Zegnanym okrzykami „Niech żyje” udał się minister z rady powiatowej do gmachu

starostwa, gdzie po przyjęciu urzędników starostwa, udzielił posłuchań poczem o godz. 12 w południe udał się p. minister w dalszą drogę do

GORLIC.

Gorlicki starosta Strzelbicki na granicy powiatu powitał p. ministra, zaś w Gorlicach przy bramie powitalnej burmistrz miasta Kurdziński.

LUDNOŚĆ RUSKA JEST I POZOSTANIE WIERNA RZPLITEJ.

W gmachu rady powiatowej oraz w budynku starostwa wygłoszono szereg przemówień. Między innymi także w imieniu wójtów gmin ruskich przemawiał wójt gminy Smerokowicze. — Duda prosząc o przyjęcie zapewnień, że ludność ruska pozostanie wierna Rzeczypospolitej.

Minister odpowiadając, wyraził radość i zadowolenie ze zgodnego braterskiego współzycia w powiecie ludności polskiej i ruskiej oraz z ogólnej gotowości spełniania obowiązków względem państwa.

Następnie p. minister odwiedził odbudowujący się kościół miejski, poczem gmach gimnazjum oraz fabrykę obuwia i fabrykę narzędzi wiertniczych w Glinionku Marjampolskim.

Wieczór spędzili goście w ścisłym kółku „państwa Długoszków w Siarach, poczem udali się w dalszą podróż.

stami. Krwawe starcia miały miejsce między innymi w Monachjum, Lipsku, Dreźnie i Gliwicach.

LIKWIDACJA BIERNEGO OPORU DEFINITYWNE UCHWALONA.

BERLIN 24.9 (PAT) Dziś odbył się poufny na rady władz centralnych z przedstawicielami obszarów okupowanych w sprawie likwidacji biernego oporu, definitywnie uchwalonej. Panuje przekonanie że decyzja w sprawie zagłębia Rury zapadnie w ciągu bieżącego tygodnia. Na konferencji premierów państw związkowych która odbędzie się jutro przed południem omawiana będzie sprawa polityki zagranicznej rzeszy niemieckiej.

Z ostatnich chwil.

STRAJK ROBOTNIKÓW PORTOWYCH W GDANSKU TRWA NADAL.

GDANSK, 24.9 PAT Wczoraj odbyły się dwa zebrania robotników portowych na których jednakże nie podjęto uchwały w sprawie likwidacji strajku: Jutro rano ma się odbyć nowe zebrania. Wobec tego strajk robotników portowych trwa w dalszym ciągu.

STARCIA MIĘDZY KOMUNISTAMI A NACJONALISTAMI.

BERLIN 24.9 (PAT) Z różnych miejscowości rzeszy niemieckiej nadchodzą wiadomości o starciach komunistów z nacjonalistami.

ZA MARGINESIE.

Znajomość obcych języków jest potrzebna

Nigdy nie lekceważyłem znajomości obcych języków a jednak w tych dniach „dobitnie” przekonałem się jak ciemna jest ta umiejętność

Przed paroma dniami znalazłem w jednym z dzienników łódzkich „hymn narodowy” japoński wydrukowany czcionkami łacińskimi jednakże nie mogę przypuszczać w języku japońskim. Mam znajomego autentycznego japończyka ze skośnymi oczami, śniada cera i niskiego wzrostu, jednym słowem wszystko co wd oryginalnego japończyka można wywnosić.

Cheąc zrobić temu znajomemu panu I—Taki — Ma — Ja przyjemność postanowiłem nauczyć się na pamięć jego hymnu. Przez parę dni powtarzałem zgłoski hymnu, które się łączyły w nieartykułowane dźwięki. Po narodniowej (łącznie z nocami) pracy wreszcie doszedłem do tej perfekcji że mogłem bez omyłki ścisła według oryginału dziennika powtórzyć domniemanym hymn

Wybrałem się więc specjalnie do mieszkania I — Taki — Ma — Ja i szczęśliwie zastałem go w domu.

Gospodarz ucieszył się serdecznie z mego przybycia. Zaprosił gościnnie na makate (bo i nawet w Łodzi trzyma się obyczajów przodków) i zarządził żeby podano prawdziwą japońską herbatę importowaną z łak nadłódzkowych.

Kiedyśmy, zaciągając się aromatem zbudziwego siana zaczęli gwarzyć o losach jego nieszczęśliwej ojczyzny ja w pewnej chwili przywołałem na pamięć strofy nieartykułowanych dźwięków i zacząłem deklamować w miarę zapalając się.

Mój gospodarz na chwilę zdębiał wsłuchał się w mój głos, wreszcie uniósł się trochę i wyciął mi słarszysty policzek.

Radzę wam, Szanowni Czytelnicy jeżeli znacie opowiadki o bonach które starsze dzieła uczyły polskiego języka oraz — po przeczytaniu tej autentycznej historii, nie rozumiejąc jakichś wyrazów nie powtarzacie ich znajomym

Żydzi plują w twarz „gojów”

„Ojczyzna” donosi:

Znawcy Talmudu nieraz już wykazywali, jak zabobonne są przepisy w niem zawarte i jak bezczelnie „wybrany” naród traktuje „gojów”.

Ponieważ żydostwo wszystko robi spryt

nie, wiele oburzających rzeczy jest przykrytych głęboką tajemnicą. Nieraz tylko uda się komuś uchylić rąbka tajemnicy i urzeć podła dusze żydowską, która zawsze uraga i pluje chrześcijaństwu.

Dnia 11 września zgłosiło się do naszej Redakcji 2 gospodarzy: Jan Wojtasik Chroberz p. Pińczów) i Józef Chaćko (Kobylniki n. Pińczów); którzy podali nam niesłychanie oburzający fakt, jakiego byli świadkami tegoż dnia rano około godziny 8 w Kielcach.

Przed bóżnicą przy ulicy Nowo-Warszawskiej stał przy wejściu jakiś biedny obdarty człeczyna. Lecznie podążający do bóżnicy żydzi przystawali i każdy z nich spławał na chodnik lub na ubranie nieszczęsnego „goja”. Oburzono to przechodzących włościan, wezwali policjanta nr. 850, który począł wypytywać stojącego biedaka. Ten wyjaśnił, iż dostał od jakiegoś żyda 100 tysięcy marek, aby tu „plinował”. Oburzeni tym ludzie zażądali spisania protokołu, poczem żydowskiego stojkę usunięto z pod bóżnicy.

Oto do jakich granic posuwa się bezczelność żydowska! W dniach 11 i 12 września żydzi obchodzą nowy rok (Rosz Haszana) i według swych łotrowskich zwyczajów muszą tego dnia, idąc do bóżnicy, pluć na naród „gojów”, ponieważ jednak nie zawsze to jest możliwe, więc stawiają głupca i nędzarza, który ma znosić na sobie żydowskie piwociny.

O tem, że żydzi w bezczelności swojej posuwają się aż do plucia w twarz „gojów”, wiadomo było już dawno, w Kielcach ta sprawa była i w przeszłym roku poruszana, wzywano policjanta do spisania protokołu, Myśleliśmy że już nie podobnego się nie powtórzy!

„Ale gdzież tam! Żydzi dalej plują w twarz „gojów”.

Niech się po całej Polsce rozchodzi ta wiadomość niech wszędzie uderzy na alarm, niech się dowie zagranicą, jak żydzi prowokują Polaków.

Do samoobrony przed żydami!

Piękna polszczyzna „urzędowa” w Opolskiem.

„Nowiny Codzienne” podają brzmienie następującego ogłoszenia, zamieszczonego w nr. 35 „Orędownika” na powiat raciborski. „Aufgebot, Es wird zur allgemeinen Kenntnis gebracht, dass 1) der cześla Józef Basista, wdowiec, wohnhaft in Babitz powiat Raciborski; go kolejowego Jana Basista i zmarłej żony jego Paulina z domu Sobeczko, 2) die wdowa Constan tyna Pytlak, z domu Adamezyk i zmarłej żony jego Juljanny z domu Mrowiec, die die Ehe

miteinander eingehen wollen. Die Bekanntmachung des Aufgebots hat w gminie Raciborskiej górne i w Tygodniku Powiatowym w Raciborzu zu geschehen, Niewiadom górny, am 23 sierpnia 1923 r. Der Standesbeamte: Smolka”.

Nie jesteście w stanie stwierdzić — zaznacza wymienione pismo — czy elaborat ten sfa brykowano w starostwie w Raciborzu, czy autorem jest nawet sam urzędnik, czy też urzędnik jest godzien politowania. Od urzędnika polskiego bowiem należało wywnosić, żeby umiał spisać akt urzędowy poprawnie po polsku.

Żydzi oszustami.

Parę dni temu Aleksander Cheber zamieszkały w Tarnowie przy ulicy Kopernika 10 kupował od Zysła Pitermana zam. we wsi Wysokie pow. krasnosławskiego plac około stacji kolejowej Borkowizna i kilka wagonów drzewa. Sprytny żyd nie omieszkał skorzystać z interesu i oszukał Chabera nie mniej jak na 100 milionów mk. Oto „uczciwość” żydowska!

Z cyklu: „Szuru Muru”,

czyli 365 przepisów poetów japońskich przetłumaczył Kwiatoligjusz Remiakowski.

Nie bij kobiety, nawet batem
Bo kwiat to ludzkiej niedoli
Choćbyś jej kochankiem, bratem,
Nie bij kobiety nawet batem!

Nie kładź pod tramwaj nogi,
Bo potem bardzo boli,
Nie nie pomogą tu bogi,
Nie kładź pod tramwaj nogi.

Gdy z nosa ci kapie obficie,
I kichasz na prawo i lewo,
Obcieraj chusteczką go pracowicie,
Gdy stamtąd kapie obficie.

Nie chodź brzegiem chodnika,
Bo możesz wpaść do ścieku.
Wdepnąć w kawałek piernika,
Nie chodź brzegiem chodnika...

Gdy ból ci łono rozpiera
Kup gazetę coprzedzej
Mknij gdzie widnieją dwa zera
Gdy ból ci łono rozpiera.

Nie stercz na rogu ulicy
Bo doktor dzisiaj jest drogi,
Potem nikt ci nie zliczy
Nie stój na rogu ulicy..

Taddy. —

MARK TWAIN.

1) Nieszczęsny narzeczon Aurelji.

Fakty, dotyczące poniżej opisanego wypadku, przysłała mi w liście pewna młoda dama, zamieszkująca piękną stolicę San Jose. Nie znam jej wcale. Listy podpisuje prosto „Aurelja Marja”. Być może że jest imię fikcyjne, ale mniejsza o to. Biedne dziewczę jest wprost gnębione przez nieszczęścia, jakie na nią spadły, a przytem sprzeczne rady podstępnych wrogów i podmówionych przyjaćół wywołały w jej głowie taki zamęt, że biedactwo nie wie, jaką drogę ma obrać, aby wypłatać się z sieci trudności, w które — jak się zdaje — wplątała się już raz na zawsze. W trosce swej zwraca się o pomoc i radę do mnie, z elokwencją, która poruszyłaby serce posagu.

Posłuchajcie jej smutnej opowieści:

Kiedy miała lat szesnaście, pokochała — jak powiada — z całym oddaniem, cechującym natury namiętne, pewnego młodego człowieka z New Jersey. Nazywał się Williamson Breckinridge Caruther i był o jakie sześć lat od niej

starszy. Zareczyli się za wspólną zgodą krewnych i przyjaćół. Przez pewien czas życie ich wydawało się zabezpieczone od wszelkich trosk, zmartwień i niepewności, na jakie los skazuje innych ludzi.

Lecz nagle koło fortuny odwróciło się. Młody Caruther zaraził się ospą najzjadliwszego gatunku i kiedy wyzdrowiał, twarz jego wyglądała jak forma do wafli. Uroda jego przepadła raz na zawsze.

Aurelja chciała zerwać z nim zupełnie, ale litość dla nieszczęśliwego kochanka przemogła. Odłożyła tylko dzień ślubu do następnego sezonu. Myślała, że się może zmieni.

Akurat w przeddzień ślubu Williamson Breckinridge Caruther, mając wzrok utkwiony we fruwający balon, wlaź w studnię i złamał nogę. Musiano uciąć mu ją nad kolanem. I znów Aurelje namawiano do zerwania z nim, ale i tym razem miłość zatryumfowała. Dziewczyna powtórnie odłożyła dzień ślubu i dała nowe szanse poprawy.

I znowu zły los dotknął nieszczęśliwego młodziana. Utracił prawe ramię na skutek przedwczesnego wybuchu armaty w dzień uroczystości Czwartego Czerwca, a lewe oderwała mu maszyna do greplowania! Serce Aurelji było

prawie złamane. Czyż mogła nie wpaść w rozpacz, widząc jak kochanek opuszcza ją po kawałku, i czując, tak, jak ona to czuła, że nie starczy go już na długo, jeśli proces odejmowania będzie trwał nadal. Bezsilna, nie mogąca zmienić jego straszliwego przeznaczenia, zalana łzami i zrozpaczona, żałowała, jak pośrednik, który stracił na przetrzymanym towarze, że nie poślubiła go wcześniej, gdy nie uległ tej znacznej dewaluacji.

Mimo to dzielna dusza Aurelji wzięła sobie dziewczyna postanowiła przeczekać cierpliwie wyjątkowo nieszczęśliwe okoliczności, jakie ścigały jej przyjaćela.

Znów zbliżył się dzień ślubu, i znów rozczarowanie okryło go swym cieniem. Caruther rozchorował się tym razem na różę i oślepił na jedno oko. Krewni i przyjaćele narzeczonej wychodząc z założenia, że wyrzekła się już za dużo, a w każdym razie o wiele więcej, niż powinna rozsądek, wystanili i stanowczo zażądali zerwania. Aurelja, wiedzioma godna pochwały szlachetnością, odrzekła jednak, że po chłodnym rozważeniu sprawy nie znajduje, aby Breckinridge był winien i zasługiwał na nagane.

(Dok. nast.)

KRONIKA

— Kalendarzyk.

Wtorek dnia 25 września Firmina B. W.

Wschód słońca g. 6 m 23

Zachód „ g. 9 m 52

— Widowiska.

Teatr Miejski (Cegielniana 63)

„Czarownica”

Teatr Popularny (Ogrodowa 18)

„Gobelin”

„Luna” (Przejazd 1)

„Ich troje”

„Casino” (Piotrkowska 67)

„Prawda”

„Odeon” (Przejazd 2)

„Kobieta ze skazą”

Grand-Kino (Piotrkowska 72)

„Walka o Rzym”

Kino Spółdzielni Prac. Państwowych

„Piotr Wielki”

Kalendarzyk historyczny.

1461 Zgon królowej Zofji, żony Władysława Jagiełły.

1655 Pokój religijny w Augsburgu.

Wiadomości bieżące

— W sprawie umiastowienia Pogotowia Ratunkowego.

Delegacja Wydziału Zdrowotności Publicznej na 3-em swem posiedzeniu postanowiła, zgodnie z uchwałą swą w dniu 3-go września rb. w sprawie umiastowienia Pogotowia Ratunkowego, wezwać Komisję Likwidacyjną Towarzystwa Doraźnej Pomocy Lekarskiej, aby do dnia 1 października rb. sporządzić akt darowizny i przekazania majątku swego gminie miejskiej Łódź, zgodnie z uchwałą Rady Miejskiej z dnia 12 października 1920 r. oraz zwrócić się do Magistratu o zatwierdzenie powyższej uchwały.

— Miejski Uniwersytet Robotniczy.

Z dniem 1 października rb. rozpoczyna się wykłady w miejskim Uniwersytecie Robotniczym. Wykłady na Uniwersytecie Robotniczym odbywać się będą 4 razy tygodniowo od godz 7-ej do 10-ej wieczór. Na uniwersytecie Robotniczym wykładane będą: historia, literatura z wypracowaniami, prawo, ekonomia, nauka obywatelstwa, matematyka praktyczna, higiena itp. Na Uniwersytecie Robotniczym zapisywać się mogą ci, którzy ukończyli szkoły powszechne, lub ci, którzy wykazują się znaniami kursu szkół powszechnych. Zapisy na uniwersytet Robotniczy przyjmowane będą od dnia 25 do 29 bm. wyłącznie w lokalu Mieskiej Szkoły Pracy przy ul. Piotrkowskiej 115.

— Nowa zniżka ceny biletów w teatrze miejskim.

W myśl uchwały komisji teatralnej ceny miejsc w teatrze miejskim zostały znacznie obniżone i wynoszą: kupon do łoża partowej — 140.000 mk. na pierwszym piętrze 70.000 mk., fotele pierwsze 2 rzędy 140.000 mk., następne 2—120.000 mk., później — 110.000 mk., 100.000 mk., o rzędy 14, 17 90.000 mk., Krzesła pierwsze 4 rzędy — 80.000 mk., następne 3—60.000 mk., balkon 80, 50 i 30.000 mk., amfiteatr pierwszy rząd 90.000 mk., następne 2—80.000 mk., dalsze 3—60.000 mk., rząd 7 i 8 50.000 mk. i ostatnie 2 rzędy 40.000 mk., Galeria 30.000 mk., 20.000 i 10.000 mk. (bip)

— Przed wyborami do Kasy Chorych.

Dziś wieczór odbędzie się w sali handlowców zebranie komitetu bezpartyjnych związków wobec zbliżających się wyborów do kasy chorych.

Na zebranie to poszczególnie związki i organizacje przysłały swoich delegatów. (bip)

— M. S. Wojsk. przeciw pośrednikom.

Pośrednictwo w hadlu artykułami pierwszej potrzeby zatacza coraz szersze kregi i uniemożliwia racjonalną walkę z drożyzną.

Celem przeciwstawienia się zbędnemu pośrednictwu MSWojsk. wydało specjalne rozporządzenia w tej sprawie.

W związku z wydanymi rozporządzeniami otrzymała w dniu wczorajszym Inten-

Rezultat pobytu komisji międzyministerjalnej w Łodzi.

W sobotę wyjechali do Warszawy ławnik wydziału handlowego p. Muszyński i przedstawiciel kooperatywy „Wyzwolenie” p. Dziętański celem poinformowania się jak stoja sprawy aprowizacji Łodzi w związku z pobytem komisji międzyministerjalnej.

Delegacja udała się najpierw do nadzwyczajnego komisarza do walki z drożyzną p. Bajdy, który oznajmił delegacji, iż w tej chwili odbywa się posiedzenie w ministerstwie pracy, na którym przewodniczący międzyministerjalnej komisji inż. Konopczyński zdaje sprawozdanie ze swych spostrzeżeń i zebranych materiałów podczas pobytu komisji w Łodzi i na tem posiedzeniu zapadły uchwały ważne dla Łodzi.

Wobec tego p. komisarz Bajda żadnej odpowiedzi delegacji łódzkiej udzielić nie mógł.

Jednak oświadczył p. komisarz Bajda delegacji łódzkiej, że słusznym jest zrównanie Łodzi pod względem przydziału żywności z innymi miastami Polski, co też nastąpi przy obecnych przydziałach.

Następnie odbyła się w nadzwyczajnym komisarzacie konferencja w sprawie przydziału węgla dla ludności miejskiej, a po niej sprawa ta dotyczy również Łodzi obecnym był także p. ławnik Muszyński.

Z referatu nadzwyczajnego komisarza wynika, że wogóle dla miast przydzielono na październik z 6 kopalń górnośląskich 24,000 tonn węgla i z 14 kopalń zagłębia Dąbrowskiego 8,000 tonn.

Z tego przydziału Łódź otrzyma z kopalni górnośląskiej „Robur” 400 tonn i z kopalni tow. Sosnowiecko-warszawskiego 240 tonn węgla.

Węgiel ten otrzyma wydział handlo-

wy przy magistracie na 2 tygodniowy kredyt podług ceny dnia wysyłki.

Sprawa ulg przewozowych jeszcze dotychczas nie została załatwiona prócz tego kooperatywy łódzkie otrzymają za pośrednictwem swych centrali 70 tonn węgla.

Ławnik Muszyński na konferencji wskazał, że kredyt 2-tygodniowy jest źle obliczony, gdyż bierze się pod uwagę dzień wysłania węgla, a nie dzień otrzymania, co utrudnia całą sprawę.

Nadzwyczajny komisarz przychylił się do prośby przedstawiciela Łodzi i obiecał w sprawie tej poczynić odpowiednie starania. Po konferencji w nadzwyczajnym komisarzacie udał się ławnik Muszyński do ministerstwa pracy celem poinformowania się o wyniku posiedzenia z komisją międzyministerjalną.

Przedstawiciel ministerstwa prac inż. Konopczyński oświadczył, iż posiedzenie jest już ukończone i cały materiał przesłany został radzie ministrów z opinią ministerstwa pracy na korzyść Łodzi.

Ministerstwo pracy oświadczyło się za przyznaniem Łodzi 100 miliardów mk. dla wydziału handlowego na zakup artykułów pierwszej potrzeby, oraz za zrównaniem Łodzi z innymi miastami pod względem przydziału produktów żywnościowych.

Również poruszył przedstawiciel Łodzi sprawę pośrednictwa związku miast przy zaopatrywaniu Łodzi w żywność, które to pośrednictwo jest zbyt kosztowne, a bardzo kosztowne. I w tej sprawie ministerstwo przyobiecowało poczynić kroki celem wyeliminowania związku miast przy aprowizowaniu Łodzi. (bip)

Nowa taryfa pocztowa.

W związku z podwyższeniem taryfy pocztowej i telegraficznej od 1 października przy nadawaniu listów, paczek i telegramów itd. obowiązują następujące ceny:

Listy zwykłe: a) obrót miejscowy do wagi 250 gramów 3000 mk. b) obrót zamiejscowy do wagi 20 gramów 3000 mk., ponad 20 gramów do 250 gramów 6000 mk., urzędowe ponad 20 gramów do 200 gr. 6000 mk.

Kartki pocztowe (niezależnie od należności za blankiet urzędowy nakładu) a) pojedyncze 1500 mk., b) z odpowiedzi 3000. Kartki widokowe i świąteczne, zawierające pozdrowienia lub inne formy grzeczności ujętej najwyżej w pięciu wyrazach 300 mk.

Druki zwykłe: do wagi 25 gr. 300 mk., do wagi 50 gr. 600 mk., do wagi 250 gr. 2500 mk. do wagi 100 gr. 1200 mk., do wagi 500 gr. 3500 mk. do wagi 1000 gramów 5000 mk., urzędowe ponad 1000 gramów do 2000 gr. 5000 marek.

dentura DOK Łódź rozporządzenie w tej sprawie.

Rozporządzenie to zwraca uwagę na to aby przeprowadzić jaknajszybciej odręczne zakupy zboża bez przetargów wyłącznie tylko ze związków syndykatów i producentów.

Pozatem zakupywane być mogą do rywczo ilości zależnie od posiadanego lub przydzielonego kredytu.

W celu wykorzystania koniunktury handlowej należy unikać długoterminowych umów. (pap)

— Komisje kontrolne skończyły swoje roboty.

Jak się dowiadujemy z P. K. U. wobec zakończenia prac komisji kontrolnych, rezerwiści, którzy nie zgłosili się do zeznań kontrolnych, będą wzywani imiennie i zostaną pociągnięci do odpowiedzialności. Wcześniejsze zgłoszenia są zbyt późne.

Rezerwiści, którzy stawiali niekomisjach kontrolnych i odesłani do szpitala na zbadanie, stawia się powtórnie na komisji w P. K. U. w piątek 27 b. m. (bip)

Przekazy zwykłe, zleceniowe i pobraniowe: a) do kwoty 1000 mk. 50 mk. do kwoty 5000 mk., 100 mk., do kwoty 10000 200 m. Przy przekazach ponad 10,000 mk. pobiera się oprócz 200 mk. (za pierwsze 10000 mk.) za każde następne 10,000 mk. po 100 mk. Najwyższa dopuszczalna kwota przekazu zwykłego lub telegraficznego wynosi 10,000,000.

Listy wartościowe: Za listy wartościowe zamknięte (opieczetowane przez nadawcę) a) należność za list zwykły do 20 gr. 3000 mk., należność za list zwykły do 250 gr. 6000 mk., należność za list zwykły urzęd. ponad 20 gr. do 2000 gr. 6000 mk. b) należność za polecenie 3000 mk. c) należność od deklarowanej wartości za każde 100,000 marek lub częściej tychże 1000 mk.

Paczki: do wagi 1 kg. 5000 mk., do wagi 5 kg. 25,000 mk., do wagi 10 kg. 50,000 mk., do wagi 15 kg. 75,000 mk. do wagi 20 kg. 100,000 mk.

— Eksmitowanie sublokatorów.

W związku z licznymi zapytaniami miarodajne czynniki, wyjaśniły, iż sublokator korzystający tak samo z ustawy ochrony lokatorów, jak i lokator, a eksmitację można otrzymać z tych samych powodów, jak i na lokatorów. Co do zobowiązań wyprowadzenia się po pewnym czasie, to jedynie zobowiązania pisemne i to tylko w niektórych wypadkach są przez sądy uważane jako powód do eksmisji.

Naogół jednak wszelkie zobowiązania nie są uwzględniane, jako sprzeczne z intencją ustawy o ochronie lokatorów. (bip)

— Ważne dla urzędników państwowych

Do uposażenia urzędników państwowych wchodzi również całkowita opłata przez Skarb Państwa wpisów szkolnych za dzieci, uczęszczające do szkół prywatnych.

Jednak opłata ta jest wypłacana w formie zapowagi i każdy urzędnik zainteresowany winien złożyć podania do swej władzy służbowej. Jak nas informują, termin ostateczny do składania tych podań upływa w urzędach cen-

Dnia 26 września r. b. jako w drugą bo-
są rocznicę zgonu

Ś. p. Janiny Gorzeńskiej

odbędzie się o 9 rano w kościele Św. Krzyża
nabożeństwo żałobne, na które przyjaciół i zna-
jomych zaprasza
M. A. Z.
1854s1

tralnych 30 listopada, zaś we wszystkich in-
nych 15. listopada. Jeżeli w oznaczonym termi-
nie patent nie złoży podania, może zostać pozba-
wiony zapomogi.

Do podania należy dołączyć świadectwo
dyrekcji Szkoły prywatnej, do której dziecko
niechceza, co do wysokości opłaty oraz świadec-
twa dyrekcji miejscowych szkół państwowych,
że dziecko nie zostało przyjęte w bieżącym ro-
ku szkolnym do szkoły państwowej z braku
miejsca. (pap)

— Stan bezrobocia na terenie Woje-
wództwa łódzkiego.

Na podstawie danych urzędowych o-
raz zebranych ze związków zawodowych i
instytucji społecznych, wynika, że liczba bez-
robotnych we wrześniu br. na terenie Woje-
wództwa łódzkiego wynosi przeszło 11 tysię-
cy osób, w tem niewykwalifikowanych 5400.

Liczba bezrobotnych w dniu 1 stycznia
rb. w Województwie łódzkim sięgała 16 ty-
sięcy osób w tem 8500 robotników niewy-
kwalifikowanych.

Porównując wyżej podane liczby,
widzimy, że liczba bezrobotnych w przecią-
gu ośmiu miesięcy zmniejszyła się o 5000.
Biorąc pod uwagę ciągłe kryzysy w życiu
przemysłowym, pogarszające ciągle sytuację
na rynku pracy musimy pomimo to przy-
nać, że kwestja bezrobocia ma się ku lepsze-
mu. (pap)

— Redukcja pracy w fabrykach.

Ostatnio zredukowały pracę nastę-
pujące fabryki: T-wo Przemysłu Drzewnego
Silwars (85 robotników) 4 dni, B-cia Samet
(375) robotników 4 dni, Z. Zilber (18 robot-
ników) 3 dni, E. Ramisz (125 robotników) 5
dni, J. Fiał i synowie (42 robotników) 3 dni,
Grudziński i S-ka 103 robotników) 4 dni. (p)

— Ze stosunków handlowych polsko-
japońskich.

Jak się dowiadujemy ze sfer miarodaj-
nych w niedzielę dnia 30 bm. przybędzie do
Łodzi p. Sasaki i sekretarz legacyjny posełst.
japońskiego w Warszawie, który zamianowa-
ny zostanie konsulem generalnym w Rzeczy-
pospolitej Polskiej.

P. Sasaki zaproszony został do Łodzi
przez Komitet Ratunkowy Dalekiego Wschodu
i przybywa tu celem zapoznania się na
miejscu z przemysłem łódzkim.

Prócz tego p. Sasaki zwiedzi również in-
stytucje społeczne opiekujące się dziećmi, po-
czem przedstawi o działalności tych stowa-
rzyszeń odpowiedni raport. (pap)

Z cyrku.

Bardzo urozmaicony jest program w
cyrku przy ul. Konstantynowskiej. Pierwszo-
rzędni gimnastycy, których karkołomne po-
pisy nieraz wzbudzają dreszcz grozy, dosko-
nali komicy, człowiek bez kości, nadzwyczaj-
na tresura kotów oraz występy silaczów do-
pełniają programu.

Tresowane konie przez znanego w na-
szym kraju „oryginalnego” p. Cinisellogo, są
też atrakcją, która nie zawsze ma możliwość
oglądać nasza publiczność.

Warto w każdym razie obejrzeć pro-
gram, który schodzi niebawem z repertuaru.

— Browarnicy o swych zarobkach i
wobec wyborów do kasy chorych.

W dniu wczorajszym odbyło się ze-
branie browarników, na którym złożono spra-
wozdanie z konferencji w sprawie regulacji
płac.

Liczni mówcy wskazywali, iż wobec
wzmagającej się wciąż drożyzny od wysta-
wionych 50 proc. podwyżki odstępować nie
należy.

Następnie omawiano sprawę wybo-
rów do kasy chorych. Jako referent wystę-
pił p. Tomaszewski, który wskazując na
anormalne stosunki w obecnym zarządzie w
kasie chorych, podkreślił ważność wyborów

Biuro numerów telefonicznych nie będzie udzielać informacji.

Kto chce dowiedzieć się o numer, niech się przespaceruje do
mieszkania abonenta.

Jak nam komunikuje Dyrekcja PAST
w Łodzi biuro numerów udzielać będzie inte-
resowanym jeszcze tylko w przeciągu bie-
żącego tygodnia.

Zarządzenie to spowodowane zostało
tem, iż ukazał się już spis abonentów, wo-
bec czego informacje udzielane będą jedynie
w sprawach numerów, które przyłączone zo-
stały ostatnio.

Wobec tego, że nowo przyłączonych a-
bonentów jest około 300, informow. się o nu-
mery natrafiać będzie na znaczne trudności.
bo jakkolwiek Dyrekcja PAST, twierdzi, że
wydany spis uczyni zadość potrzebom abo-
nentów stwierdzić jednak należy, że sposób
opracowania tego spisu bynajmniej wygody
nie gwarantuje. (pap)

Właściciele piekarni sfałszowali kalkulację cen chleba.

Tak twierdzą w swym memorjale pracownicy piekarscy.

Kilka dni temu donosiliśmy o zatargu
między właścicielami piekarni a robotnikami
którzy domagali się bezwzględnie podwyżek
według orzeczeń komisji do badania wzrostu
kosztów utrzymania.

Jako motyw wysunęli majstrowie zarzą-
dzenie referatu walki z lichwą, który jakoby
zmusił ich do sprzedaży chleba po określonej ca-
nie bez uwzględnienia kosztów robocizny.

Obecnie pracownicy piekarscy opracowa-
li memorjał i wysłali do komisariatu rządu,

przez co wskazują, iż 200 właścicieli piekarni
w kalkulacji cen chleba podało fałszywe wyka-
zy plac zarobków robotników.

Referent walki z lichwą po wysłuchaniu
delegacji pracowników oświadczył, iż o ile enun-
cjacje ich okazały się wiarygodnymi, piekarze
zostaną pociągnięci do odpowiedzialności z ka-
ra do cofnięcia koncesji właścicielom. Z memorja-
łem swym postanowili zwrócić się pracownicy
również i do rady miejskiej. (bip)

Popierajmy gołębiarstwo pocztowe.

Ogromne usługi oddane przez gołębie
pocztowe w czasie wojny światowej zostały
zadokumentowane. Gołębie pocztowe były
podczas wojny światowej używane we wszy-
stkich armjach do utrzymania łączności mię-
dzy oddziałami walczącymi z ich D-rtwami i
oddały znakomite usługi w sytuacjach trud-
nych, w których skutkiem działania ognia
artyleryjskiego zawodziły inne środki łącz-
ności.

Obecnie wszystkie mocarstwa europejskie
starają się wszelkimi środkami o zorga-
nizowanie gołębiarstwa, zdolnego do odda-
nia największych usług na wypadek wojny.

Idąc za przykładem armji obcych MS
Wojsk wprowadziło w armji polskiej gołę-
bie pocztowe jako specjalny środek łączno-
ści. Władze wojskowe i cywilne prowadzą
zgodnie bardzo czynną propagandę w celu
zachęcenia ludności w Polsce do hodowli go-
łębi pocztowych. Propaganda zyskuje wielu
zwolenników. Hodowcom przyznane są ula-
twienia. Wojsko przychodzi z pomocą towa-
rzystwom początkującym, wypożyczając im
gołębie w celach reprodukcji i okazując po-
moc przy ćwiczeniach. Poczawszy od roku
bieżącego towarzystwa gołębi pocztowych

organizować będą loty konkursowe, przy-
czem MS Wojsk. przyzna zwycięzcom zna-
czne nagrody.

Hodowca gołębi poza zadowoleniem
własnym spełnia do pewnego stopnia czyn
obywatelski, gdyż wychowane i wytresowa-
ne gołębie pocztowe mogą na wypadek woj-
ny przynieść znaczne usługi. Od uświadome-
nia ogółu społeczeństwa w tym kierunku na-
leży postęp hodowli gołębi. Ważną rzeczą
jest tworzenie towarzystw mających praw-
ną podstawę gdyż towarzystwa takie otrzy-
mają pewne udogodnienia i subwencje od
wojska za co zobowiązują się na wypadek
wojny oddać gołębie pocztowe za pewnym
wynagrodzeniem do dyspozycji armji.

Jest rzeczą niewątpliwą, że w najbliż-
szej już przyszłości powstanie w Polsce sil-
ne, dobrze zorganizowane gołębiarstwo.
Wskazówek dotyczących tworzenia towa-
rzystw gołębi pocztowych jak również in-
strukcji o hodowli i ćwiczeniach gołębi po-
cztowych udziela Szef Łączności DOK. Nr.
IV Łódź, Aleja Kościuszki Nr. 67, który też
w najbliższym czasie zorganizuje zjazd wszy-
stkich hodowców gołębi pocztowych.

nowych władz, do których należy wysłać
swych przedstawicieli.

W końcu uchwalono zwrócić się do
okręgowej komisji związków zawodowych,
aby zwołała konferencję zarządów wszy-
stkich związków celem wystawienia wspólnej
listy kandydatów. (bip)

— Uczmy się więc — po hebrajsku.

Dyrekcje pocztowe otrzymały wyjaśnie-
nie ministerstwa poczt i telegrafów, iż telegra-
my, napisane w języku hebrajskim, względnie
w żargonie na terenie byłego zaboru rosyjskie-
go przyjmowane być nie mogą.

W województwach poznańskim, pomor-
skim, krakowskim, tarnopolskim i stanisła-
wowskim język hebrajski w telegramach jest
dozwolony. Nadchodzących więc z tych woje-
wództw telegramów w języku hebrajskim,
poczta kwestionować nie może. (bip)

— Ukonstytuowanie się nowego zwi-
ązku włókienniczego.

W dniu wczorajszym odbyło się pier-
wsze posiedzenie nowoobranego Zarządu Głównego
klasowego związku włókienniczego. Przewa-
dniczącym zarządu głównego wybrany został

poseł Szczerkowski, zastępca Ziemia, sekre-
tarz A. Muszyński, zastępca A. Krzyński skar-
bnik Luboński zastępca R. Filbrich.

Do komitetu wykonawczego wybrani zo-
stali p. Szczerkowski, Ziemia, Miłan, Mu-
szyński, Krzykański, Luboński i Filbrich.

— Przed zjazdem związków pracowni-
ków macznych.

W lokalu związku macznych odbyło
się przy udziale 400 członków walne zebranie
członków związku.

Omawiano sprawę nadchodzącego zja-
zdu związków macznych, który odbędzie się
w październiku w Warszawie.

Referent w tej sprawie p. Załowski do-
kładnie omawiał ważność zjazdu i potrzeby
centralizacji, podając jako przykład, iż pen-
sji pracowników łódzkich są o ile niższe od
pensji pracowników warszawskich, a miano-
wicie o przeszło 50 proc.

W końcu wybrano delegatów na zjazd
a mianowicie z pośród pracowników piekar-
skich i młynarskich. (bip)

— Płace dozorców są śmiesznie niskie
i umowa już wyciąga.

Jak wiadomo wobec opornego stano-

wiska właścicieli nieruchomości, pensje dozorców ustaliła nadzwyczajna komisja rozjemcza na przeciąg 3-ich miesięcy tj. do dnia 30 b. m.

Według tej uchwały zarobek dozorców pierwszej kategorii wynosi 47.000 mk. tygodniowo.

Celem polepszenia bytu dozorców żądane zostaje na dzień 30 bm. walne zebranie wszystkich członków związku. (bip)

Teatr i sztuka

— Teatr Miejski.

Dziś i jutro potężny skandynawski dramat Wirs = Jensena „Czarownica”.

W czwartek po cenach zrzyszonych „Fantazy” Słowackiego z p. Solską w roli Idalji.

— Teatr Popularny.

Dziś, we wtorek, 25 bm. o godz. 8.15 w. arcywesoła satyra w 3 akt. pt. „Gobelin”. Satyra ta tak na premierze, jak i na następnych przedstawieniach jest gorąco przyjmowana przez publiczność.

W środę, dnia 26 bm. „Gobelin”.

W próbach „Popychadło”.

— Japońscy tancerze Ishii w Łodzi.

W piątek dn. 28 bm. w sali Filharmonji oczekuje nas istotnie niezwykła sensacja. Oto słynna para japońskich tancerzy Bac i Konami Ishii przyjeżdża do Łodzi na jeden występ, aby zapoznać nas ze sztuką japońską. Bilety w kasie Filharmonji.

— Z Akademickiego Koła Łodzian.

Zarząd Centralny A.K.Ł. podaje do wiadomości członków Koła, że Zebranie Walne odbędzie się 28.IX.23 w pierwszym terminie o godz. 6, w drugim o godz. 6 min. 30.

WZYWAMY wszystkie osoby należące do Komitetu Kwesty na Tow. Opieki ażeby przychodzący w godz. wieczornych, do nad Kresami oraz osoby chętne do pracy, Nar. Org. Kobiet Moniuszki 11 pomagać przy obliczaniu puszek.

Ze sportu.

W dniu wczorajszym powrócili z Warszawy po ukończeniu zawodów sportowych o Mistrzostwo Armji reprezentanci DOK. IV z mjr. szt. gen. Dżułyńskim na czele. W zawodach tych reprezentacja DOK. Łódź zajęła II miejsce po Toruniu a przed Poznaniem.

Z poszczególnych części zawodów wysunęli się na czoło następujący uczestnicy reprezentacji DOK. IV.: por. Konopacki pierwszą nagrodę za skok wzwyż i pierwszą nagrodę za bieg z płotkami. Sierż. Dudek pierwszą nagrodę w rzucie oszczepem i drugą w pięcioboju atletycznym. Sierż. Kędziński trzecią nagrodę za skok o tyczce. Por. Wahre trzecią nagrodę za pięciobój nowoczesny. W biegu rozstawnym 4600 mtr. zdobyła drużyna DOK. IV (25 pp.) pierwszą nagrodę.

Drużyna 31 p. SK. trzecią nagrodę w biegu szturmowym i drużyna DOK Nr. IV (27 pp.) pierwszą nagrodę w marszu na 20 klm. (pap)

Giełda warszawska.

WALUTA.

Dolary 298,000

CZEŁŁ.

Belgja — 15500

Berlin — 00205

Londyn 1367000

Nowy York 298,000

Paryż 18,100

Praga 8970.

Szwajcaria 53,400 53,200

Paryż w obrotach prywatnych 19500

Tendencja mocna.

Wiedeń — 420

AKCJE.

Bank Dyskontowy 950,000

Handlowy 1850

dla H. i P. 240—235 (1)

Kredytowy War. 110—80—100

Zw. Ziemian 80

Zw. Sp. Zar. 400—390

Zachodni 750—765—750

Cegielski 140—132—137 i pół

Kijewski 425—410

Wildt 172 i pół — 185 — 182 i pół

Częstocice 5100—5050—5075

Michałów 600—500—535

Cukier 8200—7800—8000 (4) 7900—8400—8

(5) 7900—8800—9 (7)

Sole Potas 1175—1125

Łazy 70—67 i pół

Drzewo 45—48 i pół — 45

Węgiel 1950—875 (1) 1000—875—900 (23)

1100—1030 r.

Lilpop 145—130 (1) 155—140 (2) 150 r.

Modrzejów 1200 (1) 1450—1320 r.

Ostrowiec 2150—2075 V em. 2060-1950-1970

Rohn 250 IV em. 230

Rudzki 630—600—615 (1) 715—630—650

Starachowice 1050—980—1000

Pocisk 170—175

Parowozy 123—116—119

Fizner 1800—1850

Zieleniewski 1,900—1975—1965

Zyrardów 55—58—57

Borkowski 160—147 i pół

Jablkowscy 34—30

Zegluga 28—25

Polbal 30—29 i pół

Nafta 105—100

Nobel 300—310

Rylscy 37—34

Sila Światło 177 i pół 190—180

Puls 85—90—87 i pół

Chodorów 830—850 (1) 840—900—880 reszta

Czersk 330—340

Gosławice 440—385—400

Norblin 257 i pół — 270—260 (1) 290—

330 (2) reszta 430

Ćmielów 320—300—310

Spirytus 525—500

Pustelnik 230—200—215

Firlej 160—185

Spieß 340—320

Kluczew 170

Kabel 210

P. T. E. 200—190

Pol. Przem. Naft. 625—650

Syndykat Roln. 500—525

Tendencja niejednolita.

KINO Spółdzielni Pracowników Państwowych
Sienkiewicza 40.

PIOTR WIELKI

5-cio aktowy dramat na tle mroków rosyjskiej państwowości.
OSOBY: Car Piotr Wielki — E. JANNINGS. Carowa — C. NILLOWIS'CH. Carewicz Aleksy — W. JANSSEN. Mięszkowy — B. GOETZKE. Nikodem — F. FRITZ. Eufrezyna — A. GORINA. Katarzyna — DAGNY SERVAES.

Początek przedstawień w dni powszednie o godz. 5.30, w soboty, niedziele i święta o godz. 3 pp., ostatni sen o 9-tej wiecz.

Ogłoszenie.

Wobec rozpoczęcia niwelacji parku „Zródlika” uprasza się właścicieli nieruchomości oraz przedsiębiorców budowlanych o włożenie gruzu, smieci, piasku i t. p. do wzmiankowanego parku.
Łódź, dnia 21 września 1923 r.

MAGISTRAT m. ŁODZI

Prezydent M. CYNARSKI

Wydzierżawie młyn

motorowy lub przyjmie spółnika z kapitałem trzysta milionów mk. blisko Łodzi. Spółnik lub dzierżawca otrzyma 2 pokoje z kuchnią. Wiadomość: 6-go Sierpnia 12 w mleczarni. 18485

WYROK

W Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej

Dnia 10 sierpnia 1923 r. Sąd Pokoju dla spraw o lichwę we jenną w Łodzi rozpoznawszy sprawę z oskarżenia Zacharjasza Goldberga z art. 19 cz. 1 ustawy z dnia 2 lipca 1920 r.

postanawia:

Zacharjasza Goldberga lat 50, syna Wigłora i Bruchy Rywki uznać winnym tego, że 2 lipca r. d. żądał za drzewo opałowe o niewyjątkowo nadmiernej cenie i skazał go na zamknięcie w więzieniu w ciągu czterech miesięcy i na jeden milion marek grzywny z zamiarą w razie nieściągalności na 2 miesiące aresztu. Pobrać od tegoż Goldberga sto tysięcy mk. opłat sądowych i treść wyroku niniejszego ogłosić w dw. ch łódzkich dziennikach oraz wywiesić w składzie opalu Goldberga na przeciąg 14 dni.

Za zgodność z oryginałem
1427k1

Sędzia Pokoju (—) W. Roszkowski
Sekretarz Sadu (—) A. Saracinski.

Szkoła tańca W. LIPINSKIEGO

Zapisy do grup zbiorowych, kółek oraz na lekcja prywatne przyjmowane sa: EWANGIELICKA 17 front III p. (1929b2)

Zamienie

domek murowany, wolne duże słoneczne mieszkanie trzy pokoje z kuchnią, ogródek placu 4000 łokci w mieście na domek z 5 pokojami, lub plac w centrum, różnicę dopłacić. Ewentualnie zamienić 3 pokoje z kuchnią na 5 pokoj. Różnicę dopłacić. Oferty do adm Rozwoju pod „Bodowa”. 182852

Zagubiona

na szosie Ozorkowskiej we wsi Proboszczewice, walczeczka, za wierającą sznur bursztynów i drobniarzy, podniesioną przez 2 panów jadących powozem w stronę Ozorkowa, dnia 16 sierpnia, proszę zwrócić ze względu na wartość pamiątkową bursztynów—za wynagrodzeniem.
Łódź. Aleksandrowska 42, Zakład fotograficzny. Bielski. 183051

Potrzebny terminator

do ślusarni. Wiadomość: ul. 6-go Sierpnia 13, m. 2. (1856-b)

Handlowiec

(lat 30) zdolny, branży węglowej i naftowej zna doskonale dział przewozowo-ekspedycyjny języki: polski, rosyjski, i niemiecki, przyjmie odpowiednia posadę. Oferty pod „Handlowiec” do Rozwoju. (1848k1)

Potrzebni chłopcy z kaucją

do roznoszenia gazet. Zgłaszać się do „Rozwoju”. (1808-b)

Poszukuje

panienki umiejącej szyć Irena Szmidt Nawrot 13, 1858k1

Potrzebna

pracznia

Wiadomość. Piotrkowska 7. Pralnia. 18605

Z powodu wyjazdu

szereg skład drzewa i węgla Wiadomość ul. Polna № 18 u gospodarza. (1852k1)

Kupuje

placę 200 proc. drożej za brylanty, złoto, srebro i biżuterię, żęby sztuczne, garderobę i szale czarne. Zachodnia 32 naprzeciw lombardu i p. L. Milich.

Służąca do wszystkiego

potrzebna do małej rodziny, przychodzi tylko z dobrymi świadectwami: Piotrkowska 96 Biuro Kolei Dojazdowych od 6 do 3-ej. 183453

HURTOWNIA WINNO-KOLONJALNA

Polskich upców i Przemysłowców Chrześcijan Spółka Akcyjna

dawniej

Franciszek Glugla i S-ka, Łódź, ul. Południowa 28. Tel. 15-32

poleca.

Likiery i wódki białe J. A. Baczewskiego we Lwowie, Konjaki Romy i Wino Wermuth — Winkelhausena w Starogardzie, Biszkopty, czekolady i karmelki — F. Anczewskiego w Warszawie, Kuchmal ryżowy i Błyszcz — Hoffmana w Salzuflen, Farbki Setzera, Pastę do obuwia, oraz znane ze swej dobroci kawy palone i surowe, kawę stołową (jezmienna żytnia) jak również wyborną mieszankę mieloną w opakowaniu 1/4, 1/2 i 1 kilowym, Herbatę w własnym opakowaniu i luzem w skrzyniach, ryż i inne towary kolonjalne po cenach możliwie najniższych.

Największa łódzka elektryczna palarnia kawy i jej surogatów.

Sprzedż hurtowa.

(1911k2)

Sprzedż hurtowa.

KARBID

poleca ze składu 1768s3

„ELIBOR”

S-ka Akc. Handlowo-Przemysłowa

L. J. BORKOWSKI w Łodzi,

ul. Kilińskiego Nr. 60, tel. 173.

ul. Piotrkowska Nr. 48, tel. 84.

DRUKARNIA

„ROZWÓJ”

Łódź, Al. Kościuszki 41.

Drobne ogłoszenia

Kupno i sprzedaż:

AI Kupuję meble, futra, dywany, garderobę, maszynę do szycia. Płacę najlepiej. Łaznik, 8-go Sierpnia 28, mieszkania 15. 6839-8

AI Meble, kanapy, otomany sprzedaje stolarnia. Orla 25. 6092-3

AI Kredensy, szafy, łóżka, stoły, krzesła, otomany, trema, zegar sprzedam. Sienkiewicz 59, oficyna, drugie wejście. drugie piętro, mieszk. 26, Piechota. 6065-3

Sprzedam zakład ślusarski z mosiężarnią i mieszkaniem. za 36 milionów. Ul. Kilińskiego 36. 6r55-1

Do sprzedania dwa duże domy w Tczewiu (Pomorze.) Wiadomość na miejscu: Krajskie go 23, Sokolowski lub Łódź Brzezińska 56, Trawkowski. Pośrednictwo wykluczone. 6056-3

Maszynę do szycia sprzedam. Wiadomość Wólczańska 196 n. 60. 6007-1

Kupię żelazne meblowe łóżko mały rozmiar i kredens. Oferty w Rozwoju sub „Kupno” 6058-1

Młyny, rozmaite wiatrak. majątki ziemskie, gospodarki, domy wille zaraz do sprzedania. Biuro „Pośrednik”, Zgierz, Parzęczewska 3. 6059-7

Szafę, biel żniarkę, łóżka i różne rzeczy sprzedam. Piotrkowska 152-9. 6072-2

Do sprzedania domek drewniany z oficyną murowaną. Wiadomość: Kijowska 2, u gospodarza 6074-3

Maszynę do szycia męską prawie nową sprzedam tanio. Radwańska 49 m 37. 5997-1

Sprzedam dwie skrzypce: jedne 15 lat stare, Krucza 29 m. 19. 6088-3

Do sprzedania 2 lekkie powozy Wiadomość Aleksandrowska 25 w lakcie. 6008-8

Narzędzia ślusarskie do sprzedania. Wólczańska 79 Falckowski. 6018-1

Do sprzedania maszyna do pisania systemu Ideal B. prawie nowa. Łąkowa 21 m. 1. 6022-1

Warsztaty stolarskie są do sprzedania o 50% taniej niż wszędzie. Napiorkowskiego 7 przy Górnym Rynku stolarnia. 6656-10

Różne:

TUDENT udziela matematyki, łaciny, fizyki, chemii, języków. Kilińskiego 86-3, druga brama (godzina 7). 5893-1

Przybiłkował się pies polowy, ogon i uszy długie. Odebrać można za zwrotem kosztów. Kątna 46, Wakier. 5967-4

Piętro Prób, B. Walczyński, D Piotrkowska 90. Prośby do Sądu, do władz administracyjnych, wojskowych, apelacji rekursy i t. p. opracowania. 5945-1

Na wies do gospodarstwa potrzebna kobieta albo starsza dziewczyna. Wiadomość: Główna 17, mieszk. 2, od 5-8 po południu. 5981-1

Przybiłkował się pies rasy doberman. Odebrać go można za zwrotem kosztów Karola Nr 7 A. Krauze 6003-1

Gospodynin poszukuje posady w restauracji lub w większym zakładzie. Mam dobre świadectwa. Oferty do Rozwoju pod „B. F.” 6004-1

LOKAL frontowy piękny, duży sklep oraz pokój z kuchnią z wszelkimi wygodami w śródmieściu zaraz do odstąpienia. Oferty Rozwój pod „A. B. 30”. 6006-1

Dziewczynka blondynka, okrągła na twarzy, oczy niebieskie, duże brwi i rzęsy czarne, ładną ma przeszło rok, sama chodz. oddam na własność. Oferty pod G. C. 6017-1

Panienska z 6-cio klasowym wykształceniem poszukuje posady biurowej jako praktykantka bez wynagrodzenia. Łaskawe oferty do adm. pod „R. L.” 6010-1

Panienska z 5-cio klasowym wykształceniem poszukuje posady biurowej jako praktykantka bez wynagrodzenia. Łaskawe oferty do adm. pod „Z. O.” 6021-1

Lokal do wynajęcia składający się z czterech mieszkań na dachu się na składy lub w warsztaty. Wiadomość w sklepie o buwla Konstancyńska 25. 6940-6

Potrzebna prasowaczka oraz koszularka. Andrzeja 40. 6014-3

Przyjmuje się panny do uczenia swetrów i pończoch. Miłsza 34, sklep trykotazy. 6.43-1

Pracownia sukien „Wandy” wykonywa bardzo elegancko kostjumy od 800,000, palta 600,000 sukula 550,000. Główna 55, 2 piętro, front. 6045-1

Uczennica klasy 6 udziela korepetycji nie drogo. Główna 55 front, mieszk. 12. 6046-1

Krawiec polski, Nagrodzony dyplomem Krowu Akademii Drezdeńskiej przyjmuje obstalunki podług najnowszych mód angielskich. Ceny przystępne. Łódź, Zielona 10, A Gramss. 6047-1

Pakarz poszukuje pracy w fabryce lub w składzie manufaktury Łaskawe oferty proszę nadsyłać do Rozwoju sub „Pakarz”. 6048-1

Pokój umeblowany do wynajęcia, ewentualnie z całodziennym utrzymaniem. Suwalska 11, u gospodarza. 6049-3

Potrzebna inteligentna służąca na stałe. Może także nauczyć się kapeluszy. Głuszkowska: Przejazd 14, oficyna. 6050-1

Krawcowa lub modystka samolotna otrzyma mieszkanie bezpłatnie. Wiadomość: Kilińskiego 49, pralnia. 651-4

Potrzebna służąca na stałe i miejsce prowadzić dom (do samotnego) i 2-eh chłopcy Włodzimierska 42, m. 11. Dojeżdżają tramwajem Nr 5. 6052-2

Obiady prywatne Pańska 85 m. 18 lewa oficyna i wejście. 6053-1

Pracownia haftów ręcznych Tańczykiej. Przejazd 55 II p. 654-6

Potrzebny człowiek do kontroli za dozorcę Ogródowa 58, u gospodarza 6057-1

Chłopiec potrzebny do terenu. Orla 25, stolarnia. 6061-2

Potrzebny chłopiec do pracy przyki do tapicera. Główna 16 665-1

Służąca do kuchni i dziewczyna do pomocy potrzebne Zielona 5, siroź w kaza 661-1

Przyjmę posadę maszynki za raz. Łaskawe oferty pod „A. B. C.” do Rozwoju 6068-1

Młody człowiek z pięcioletnim wykształceniem i 3 letnią praktyką biurową poszukuje posady biurowej. Oferty pod „I. B.” do Rozwoju. 6067-3

Potrzebna praczka zaraz do pralni. Al. Kościuszki 41. 6069-1

Zaginęła suka rasy wilczej, z maści jasnej, w dziewiątym miesiącu. (Proszę się za wynagrodzeniem odprowadzić). Ul. Brzezińska Nr 103, Witold Sawicki. 6072-3

Poszukuję posady magazyniera branży technicznej. Oferty dla „Magazyniera” do adm. Rozwoju. 6076-2

Potrzebne zdolne do pracowni sakien. Znachodnia 51, m. 51. 6078-1

Zagubione dokumenty

Adameczewski Ignacy zagubił paszport niemiecki wydany w Tomkany. 6025-1

He drych Willi zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 6035-1

Strawczyńska Helena zagubiła paszport 5-b, kat na handel sztukami — szczęścia wydany przez Urząd Skarb. w Łodzi. 6010-1

Brożyńska Marianna zgubiła dowód osobisty wydany w gminie Wola Świniecka, pow. Tureckiego. 6044-3

Michalski Stefan zagubił kartę tymczasowego zwolnienia, wydaną z P. K. U., Łódź. 6060-3

Brożyński Władysław zagubił dowód osobisty polski, wydany przez Starostwo Łaskie. 6070-3

Skradziono wyciąg z ksiąg starożytnej ludności, wydany na imię Walentego Klepaczek, z gm. Grabów, pow. Łęczyckiego. 6671-2

Fijałkowska Walerja zagubiła paszport polski, wydany w Łodzi. 6075-3

Dr. Michał Lipski
Choroby skórne, weneryczne, moczopięciowe.
Dzielnia 37.
Przyjmuje 2 — 5 pp. i 7-9, w święta 9-12. (15640)

Dr. Edmund Brant
choroby skórne i weneryczne
Przyjmuje od 12-2 i od 5-3
Panie od 5-4. Ul. Kilińskiego 157, trzeci dom od Główna. (16680)

Dr. Z. Jan szowski
Choroby kobiece i akuszeria
przyjmuję 10-12, 4-6 pp.
Piotrkowska 132.
1802k5

Dr. S. KANTOR
specjalista chorób wenerycznych, skórnych i włosów.
Gabinet Koentena i sw. Atalez.
Piotrkowska 144 (rdz. wian elukcie) Godz. rzuciec od 9-2 i 6-8. dla pan 5-8
1814-k-4

Uczeń

wyższego kursu gry szachowej udziela lekcji. Oferty do Rozwoju pod „Skrzynek” 19751

Cena ogłoszeń: Przed tekstem i w tekście 45.0 mk., za tekstem 2500 mk., z wyjątkiem 1500 mk., wśród drobnych 2000 mk., nekrologi 2500 mk., komunitaty 3500 mk., za wiersz milijonowy lub jego miejsce. Drobne ogłoszenia bezterminowe 300 mk. za wyraz, duże litery 3000 mk., dla poszukujących pracy 250 mk., najmniejsze ogłoszenie 3000 mk. Ogłoszenia zamknięte 3000 mk. proz. drożej, zagraniczne 100 proc. Tabelkowe i fantazyjne ogłoszenia 50 proc. drożej. Stronica przed tekstem 40.0 mk., 4-tych podzielnia na 1 tary, za tekstem na 5 tawów. Artykuły bez oznaczenia honorariumu uważa Redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmują się do godz. 6-ej, po 6-ej salicze się 50 proc. Za terminowe wybudzenie ogłoszeń administracja nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje już przedtem przyjęte ogłoszenia bez przedniego zawiadomienia. „Rozwój” można zamawiać w Zgierzu u p. Lescha, w Fabjanicach u p. Zatorskiego, ul. Zamkowa.